

Warszawa, dnia 26 lutego 2018 r.

Dr Bogdan Fischer
Instytut Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej
Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej
Uniwersytet Jagielloński
30-348 Kraków
ul. Prof. Stanisława Łojasiewicza 4

ZAŁĄCZNIK 2

AUTOREFERAT

1. Imię i nazwisko

Bogdan Fischer

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe – z podaniem miejsca, nazwy i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej

1994 – ukończyłem studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie na kierunku Prawo;

1999 – uchwałą Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego z dnia 18 kwietnia uzyskałem stopień naukowy doktora nauk prawnych; tytuł rozprawy „Prawno-kryminalistyczne aspekty przestępczości komputerowej”. Praca została napisana pod kierunkiem naukowym prof. dr. hab. Tadeusza Hanauska, a jej recenzentami byli prof. dr hab. Kazimierz Buchała (UJ) oraz prof. dr hab. Hubert Kolecki (UAM).

3. Informacja o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych

Od października 2000 r. do października 2014 r. byłem zatrudniony na stanowisku adiunkta w Instytucie Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Od października 2014 r. pracuję na stanowisku starszego wykładowcy w Instytucie Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

4. Jako osiągnięcie naukowe w dyscyplinie naukowej prawo – spełniające wymogi określone w art. 16 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 1 ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2017 r. poz. 1789) – przedstawiam monografię: *Prawne aspekty norm technicznych. Normalizacja jako wsparcie legislacji administracyjnej*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017, 300 ss.; recenzent wydawniczy dr hab. Paweł Fajgielski, prof. KUL.

Podstawowym celem pracy, co sygnalizuje jej tytuł, jest określenie prawnych aspektów norm technicznych oraz ich znaczenia dla prawa administracyjnego. Poczynione przeze mnie ustalenia potwierdziły, że granice prawa administracyjnego mogą być przesunięte dzięki normalizacji i normom technicznym. Przeprowadzone badania doprowadziły do określenia, w jakim zakresie legislacja administracyjna i normalizacja to odrębne obszary, a w jakim – uzupełniające. Aby zrealizować cel główny, sformułowałem również cele dodatkowe, które mają odpowiedzieć na pytanie: czy normy powstające w procesie normalizacji to akty niewiążące prawa (miękkie prawo), postać samoregulacji lub współregulacji, czy też narzędzia deregulacji prawa twardego. Cel podstawowy był również realizowany przez kolejne ustalenia wynikające z oceny istniejących sposobów prawnej regulacji zagadnień technicznych oraz ich konsekwencji w sferze stosowania prawa. Obejmowały one w szczególności: ocenę niezbędności wprowadzania i stosowania w procesie prawnej regulacji zagadnień technicznych innych zasad niż w „obszarach nietechnicznych”, określenie przesłanek uzasadniających konieczność prawnej regulacji zagadnień technicznych lub rezygnację z niej i w konsekwencji ocenę, czy wyłącznie na normach technicznych powinna być oparta metoda regulacji zagadnień technicznych, czy też niezbędne jest rozwijanie inaczej ukształtowanych metod, a jeśli tak – to w jakim zakresie. Dalsze szczegółowe badania pozwoliły uzyskać kompletny – w ramach przyjętych założeń – obraz aspektów niezbędnych do wyznaczania granic regulacji technicznych oraz prawnych, a w szczególności administracyjnoprawnych.

W prowadzonych badaniach, w wymagających tego obszarach, wykorzystałem analizę ujęcia materialnego poszczególnych zagadnień prawnych, dotyczących m.in. konstytucyjnych podstaw wprowadzanych unormowań technicznych, charakterystyki normy technicznej, pojęcia Polskiej Normy i przepisu technicznego czy odesłań pozasystemowych do zasad wiedzy technicznej. Uwzględniłem również, aczkolwiek w węższym zakresie, zagadnienia proceduralne, w tym dotyczące ujednolicania stanowienia przepisów technicznych w Unii



Europejskiej. Wyróżniłem także i poddałem analizie sposoby oraz odpowiednie formy reglamentacji rozwoju techniki, a także faktyczną transparentność prawnej regulacji postępu technicznego i zakresu niezbędnej ingerencji publicznoprawnej w tym obszarze. Zbadanie tych zagadnień nie wydawało się możliwe bez wskazania – w zakresie ograniczonym ramami pracy – historycznych aspektów rozwoju regulacji publicznoprawnych w tym obszarze. W rozważaniach uwzględniłem przykłady rozwiązań prawnych z różnych dziedzin, przy czym szczególną uwagę zwróciłem na konstrukcje ochrony danych.

Charakterystyka prawnych kontekstów norm technicznych, ich znaczenie dla prawa administracyjnego oraz wyznaczony obszar badawczy dotyczyły wielu zagadnień o różnorodnej etiologii, zwłaszcza prawnodogmatycznych, ale również teoretycznych i o charakterze praktycznym. Przedmiotem podjętych badań są głównie regulacje administracyjnego prawa materialnego oraz tworzone na ich podstawie struktury. Sprecyzowanie i wyjaśnienie znaczenia pojęć niezbędnych dla realizacji założonego celu oraz przyjęta płaszczyzna badań determinowały sposób ich prowadzenia oraz dobór metod badawczych. Z kolei wskazanie metod badawczych umożliwiło określenie kierunku, przedmiotu i zakresu badań.

W pracy wykorzystałem klasyczne metody badawcze, właściwe naukom prawnym. W najszerszym zakresie posłużyłem się metodą formalnodogmatyczną oraz prawno-porównawczą. Metoda historyczna była wykorzystana w wąskim zakresie wyłącznie dla właściwego zrozumienia treści, celu i funkcji, jaką pełniła normalizacja przed osiągnięciem jej obecnego kształtu. Przyjęta przeze mnie metodologia warunkowała dobór źródeł, którymi były akty normatywne, orzecznictwo oraz literatura przedmiotu. Należy jednocześnie zwrócić uwagę na niedostatek opracowań i publikacji w analizowanym obszarze badawczym. Decyzja o zajęciu się tą problematyką wynikała, po pierwsze, ze skali zjawiska – tysiące norm technicznych występujących w obrocie, po drugie zaś – z braku w nauce prawa administracyjnego szerszych opracowań dotyczących tej tematyki.

W pierwszym rozdziale dokonałem wstępnych ustaleń terminologicznych, które miały na celu wskazanie znaczenia używanych w pracy podstawowych pojęć oraz uzasadnienie stosowanej aparatury pojęciowej. W trakcie badania zagadnienia normalizacji uwzględniłem jej interdyscyplinarność oraz techniczny charakter procesu, który opisuje, wskazałem pojęcia, na których się opiera, a dla właściwej realizacji założonego celu wykorzystałem historyczne uwarunkowania, które wpłynęły na obecny jej kształt. Porównując uzyskane wyniki z

charakterystycznymi ujęciami legislacji administracyjnej, dokonałem oceny tworzenia reguł w obszarze autonomicznym, które ma wpływ na kształtowanie normy technicznej, a także jej umiejscowienie w systemie źródeł prawa administracyjnego. Porównałem normalizację z legislacją w znaczeniu wąskim, tj. konstytucyjną, ustawową i delegowaną, w ramach której przyjmowane są przepisy prawne przez prawodawcze organy państwa, stanowiące obowiązek prawny dla obywateli. Następnie porównałem normalizację z legislacją autonomiczną, czwartym wyodrębnionym rodzajem legislacji. Cechą charakterystyczną legislacji autonomicznej jest tworzenie prawa przez samych uczestników obrotu prawnego, co zbliża ten rodzaj legislacji do normalizacji, przy zachowaniu omówionych w pracy odrębności. W końcu porównałem normalizację z legislacją administracyjną w ujęciu prawotwórstwa podmiotów administracji publicznej w obszarach zarówno prawa powszechnego, jak i wewnętrznego. Wskazałem też, jako uzasadnienie dla deregulacji prawa, nieprawidłowości przy jego tworzeniu, które prowadzą do niekorzystnych zjawisk określanych jako inflacja prawa. Zamierzeniem tego rozdziału było również wyjaśnienie przyczyn dużej różnorodności instrumentów wykorzystywanych przy powstawaniu prawa oraz szerokiego sięgania po instrumenty prawnie niewiążące przy jego kształtowaniu. Pozwoliło to na ukierunkowanie dalszych analiz na stwierdzenie, czy normy techniczne są właściwym instrumentem, który może być skutecznie użyty dla deregulacji prawa twardego. Poszukując odpowiedzi na to pytanie, przeanalizowałem nie tylko zinstytucjonalizowany proces tworzenia prawa, jego powstawania i kształtowania, lecz także różnice w podejściu prawniczym i regulatywistycznym.

W rozdziałach drugim i trzecim dokonałem analizy wzajemnych relacji między pojęciami normy prawnej, normy technicznej, przepisem prawnym oraz przepisem administracyjnym. W tej części badań szczególną uwagę poświęciłem ocenie – przez pryzmat pojęcia normy stanowiącej wzorzec oceny prawidłowości działań – normy technicznej jako głównego nośnika wzorcowej treści technicznej. Wychodząc od terminologii właściwej dla aktu normatywnego, odniosłem ją do normy technicznej i zbadałem takie zagadnienia, jak: inicjowanie procesu jej wydawania, sporządzanie, partycypacja w wydawaniu, wejście w życie, obowiązywanie, publikacja czy dostęp do treści normy. W rozdziale tym, poza porównaniem normy prawnej i technicznej, poszukiwałem odpowiedzi na kolejne pytania szczegółowe: jaki jest status prawny normy technicznej i czy przez umieszczenie jej w przepisie prawnym przestaje być ona jedynie dobrowolnym zaleceniem, lecz jej stosowanie staje się automatycznie obowiązkowe, co dzieje się w sytuacji zmiany normy technicznej

(której treść jest niezależna od prawodawcy), gdy została ona powołana w przepisie, i w końcu: jak należy zinterpretować odesłanie do norm technicznych niezgodnych z ustawami oraz czy w analizowanym ujęciu w skali globalnej administracja sprawowana jest przez prywatne instytucje wyposażone w funkcje regulacyjne.

Uporządkowanie terminologiczne dokonane w tych rozdziałach pozwoliło mi na ocenę wprowadzanych rozwiązań, przy uwzględnieniu różnorodności form, w jakich są powoływane normy, jak i podmiotów je wprowadzających, a także związanych z nimi zagrożeń. Po zbadaniu tych podstawowych relacji na bazie dokonanych ustaleń podjąłem próbę oceny miejsca normy technicznej w systemie normatywnym.

W rozdziale czwartym poddałem analizie pozycję krajowej jednostki normalizacyjnej, jaką jest Polski Komitet Normalizacyjny, zaczynając od jego genezy. W dalszej części ustaliłem jego funkcje oraz dokonałem oceny jego charakteru. Zwróciłem również uwagę na podejmowane w doktrynie rozważania związane z zarządzaniem publicznym na przykładzie kontroli zarządczej Polskiego Komitetu Normalizacyjnego. W tym rozdziale niezbędne było sięgnięcie do zagadnień ustrojowych, nieco odbiegających charakterem od pozostałych w pracy. Bez nich jednak obraz mechanizmów związanych z normami technicznymi nie byłby pełny.

W rozdziale piątym przeanalizowałem znaczenie i wykorzystanie instrumentów niewiążących prawnie w procesie europeizacji prawa administracyjnego. W początkowej części rozważań przedstawiłem podstawowe ustalenia doktryny prawa administracyjnego dotyczące europeizacji oraz przyjętych dla niej założeń. Pozwoliły one ukazać znaczenie innych, poza regulacjami prawa twardego (*hard law*), instrumentów wykorzystywanych do jej realizacji. Na podstawie uzyskanych wyników ustaliłem m.in., że tworzenie norm technicznych jako instrumentu uzupełniającego ujawnia aktualne tendencje w prawie administracyjnym w zakresie relacji między władzą administracyjną i prywatnymi podmiotami. Utworzone w wyniku tego rodzaju współdziałania normy, które występują – zgodnie z przyjętymi w pracy założeniami wstępnymi – w ramach szeroko rozumianego prawa miękkiego (*soft law*), są często początkiem do uczynienia z nich później regulacji prawnie wiążących. Założeniem częściowym realizowanym w tym rozdziale było określenie granic regulacji „miękkim prawem”, które miało być pomocne we wskazaniu przydatności mechanizmu uregulowania innymi niewiążącymi instrumentami (np. kodeksami dobrych praktyk), gdy występują ograniczenia w możliwości objęcia niektórych dziedzin przepisami powszechnie

obowiązującymi. A to w konsekwencji pomogło w określeniu, co powinno być objęte normami technicznymi, a co przepisami powszechnie obowiązującymi. Wiodący temat szóstego rozdziału to stosowane mechanizmy znoszenia barier technicznych z wykorzystaniem normalizacji. Przeanalizowałem w nim przede wszystkim mechanizmy harmonizacji norm technicznych w Unii Europejskiej. To rozległe zagadnienie zostało świadomie ograniczone do wskazania unijnych instrumentów ujednolicających stosowanie norm i przepisów technicznych w krajach członkowskich. Przeprowadzona analiza pozwoliła jednak ocenić, jakie działania administracji publicznej powinny być w tym aspekcie podejmowane.

Przeprowadzone przeze mnie badania zrealizowały założony cel główny. Wykazały mianowicie, że granice prawa administracyjnego są przesuwane przez normalizację. Analizy pozwoliły na wyróżnienie cech normy technicznej oraz jej scharakteryzowanie w odniesieniu do normy prawnej, przepisu prawnego i przepisu administracyjnego. Normie technicznej, funkcjonującej przede wszystkim jako norma skodyfikowana przez odpowiednie organizacje normalizacyjne, może zostać nadany charakter normy prawnej poprzez włączenie do systemu obowiązującego prawa, z wykorzystaniem wskazanych w pracy sposobów. Dokonałem ustaleń w zakresie wykorzystania, w trakcie stosowania prawa, norm technicznych, które funkcjonują jako źródło materiału normatywnego, w tym w ramach wydawania oraz uzasadniania aktów konwencyonalnych (np. decyzji administracyjnej, orzeczenia). Potwierdziłem założenia przyjęte na wstępie pracy, że normy techniczne to akty niewiążące prawa (miękkie prawo), które mogą przybierać postać samoregulacji lub współregulacji. Mogą one również w określonych przypadkach pełnić funkcję deregulacyjną „prawa twardego”, powodując ograniczenie lub zmianę charakteru ingerencji prawodawcy, przy czym widoczna jest komplementarność polegająca na tym, że regulacja i deregulacja określają kierunki i granice samoregulacji oraz współregulacji, które z kolei wpływają zwrótnie na kształt regulacji i deregulacji oraz są w nią w określonym stopniu włączane. Przeprowadzone badania umożliwiły mi dokonanie oceny będącej wynikiem porównania normalizacji, w ramach której opracowywane są normy przez zainteresowane strony, z wykorzystaniem jednostki normalizacyjnej z przeznaczeniem do dobrowolnego stosowania, z legislacją i legislacją administracyjną. Mimo zasadniczych odrębności między legislacją administracyjną a normalizacją wskazałem sfery, w których legislacja administracyjna i normalizacja wzajemnie się przenikają. Na podstawie dokonanych analiz ustaliłem, że coraz szersze stosowanie norm technicznych oraz sposoby, w jakich to następuje, stanowią jeden z



przejawów stanu, w którym ustawodawca przestał się mieścić w tradycyjnych podziałach i tworzy nowe rozwiązania prawne i nowe formy działania, z którymi związane są jednocześnie określone omówione w pracy ryzyka.

Poczynione ustalenia wymagały określenia wpływu uczestnictwa w organizacjach międzynarodowych na włączenie do krajowego porządku prawnego szeroko rozumianych systemów prawnych właściwych tym organizacjom. Wskazałem cechy instrumentów niewiążących, które określają kierunki regulacji rozwiązań technicznych oraz mechanizmy wspierające wprowadzanie norm technicznych tych organizacji. Ponadto starałem się wyjaśnić przyczyny trudności efektywnego rozwiązywania „spraw technicznych” za pomocą środków regulacyjnych i administracyjnych podejmowanych niezależnie przez poszczególne państwa w niektórych obszarach. W efekcie potwierdziłem potrzebę stosowania systemu rozwiązań unijnych uwzględniających w dużej mierze instrumenty niewiążące, a także inne transnarodowe formy współpracy regulacyjnej. Na podstawie poczynionych w pracy ustaleń określiłem, na czym polega zmiana podejścia unijnego do regulacji technicznych, oraz potwierdziłem, że w niektórych obszarach dochodzi do systematycznego w skali europejskiej i Unii Europejskiej (a w konsekwencji także państw członkowskich) zastępowania norm administracyjnoprawnych innymi instrumentami. Przejawia się to ograniczeniem zakresu stosowania albo wręcz pełnym wyłączeniem prawnej regulacji normami administracyjnoprawnymi jakiejś dziedziny życia społecznego lub gospodarczego. Uzasadniane jest to najczęściej znoszeniem barier technicznych oraz różnic w systemach prawnych w poszczególnych krajach członkowskich. Taka sytuacja wymaga jednak odzyskiwania przez prawo administracyjne zagrożonych obszarów i wykorzystywania do tego celu właśnie norm technicznych i normalizacji, czyli instrumentów, z których strony także płynęło potencjalne zagrożenie. Wyniki analiz przeprowadzonych w rozprawie pozwoliły mi również na sformułowanie postulatów *de lege ferenda*. Ostatecznie potwierdziłem przyjętą hipotezę, że systemy prawa w obszarze zagadnień technicznych oparte wyłącznie na prawie stanowionym nie są efektywne i powinny być uzupełniane normami technicznymi, które z kolei – mimo że tworzone w ramach normalizacji – przesuwają granice prawa administracyjnego.

Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych

Poza monografią, która została przedstawiona jako osiągnięcie naukowe w rozumieniu art. 16 ust. 2 ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i

tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2017 r. poz. 1789), na mój dorobek naukowy po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych składa się ponad 60 publikacji naukowych, w tym trzy monografie naukowe, jeden podręcznik (współautor), jeden komentarz (współautor), dwa słowniki (współautor, autor 113 haseł), 18 artykułów naukowych w czasopismach (trzy we współautorstwie) oraz 35 rozdziałów w monografiach naukowych (trzy we współautorstwie). W Polskiej Bibliografii Prawniczej – INP Polskiej Akademii Nauk wykazano 69 pozycji (także sprzed doktoratu) mojego autorstwa lub współautorstwa.

Szczegółowe zestawienie opublikowanych przeze mnie prac naukowych lub twórczych prac zawodowych wraz ze szczegółową informacją o moich 31 wystąpieniach na międzynarodowych lub krajowych konferencjach naukowych, osiągnięciach dydaktycznych, współpracy z towarzystwami naukowymi oraz o działalności popularyzującej naukę zawiera załącznik nr 3 do wniosku o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego.

W dotychczasowej pracy naukowej moim podstawowym obszarem naukowo-badawczym jest część prawa administracyjnego, jaką stanowi **prawo informacyjne (informatyczne)**, w ramach którego można wyróżnić cztery dalsze obszary częściowe obejmujące:

- 1) **publicznoprawną ochronę danych osobowych,**
- 2) **dostęp do informacji i jego granice, ponowne wykorzystywanie informacji sektora publicznego, organy dostępu do informacji,**
- 3) **prawo mediów ze szczególnym uwzględnieniem aspektów publicznoprawnych i granicznych z prawem prywatnym,**
- 4) **alternatywne wobec prawa sposoby regulacji stosunków społecznych i gospodarczych poszerzające granice prawa administracyjnego, w tym normy techniczne.**

Mój podstawowy obszar naukowo-badawczy (posiłkując się w jego charakterystyce analizą niemieckiego profesorskiego projektu Kodeksu Prawa Informacyjnego z 2011 r.) obejmuje zagadnienia: wolności informacyjnej i jej granic (wytyczanych w prawie publicznym i prywatnym), zaopatrzenia w informacje (dostęp do informacji publicznej, jej ponowne wykorzystywanie, informowanie przez organy państwa), przetwarzania danych (przez podmioty publiczne i niepubliczne, tradycyjnie i z wykorzystaniem technologii informacyjnych) oraz administrowania informacją (obowiązki informacyjne podmiotów prywatnych wobec państwa, przepływ informacji między podmiotami publicznymi, rejestry publiczne).

Cechą charakterystyczną działań w tym obszarze jest konieczność dokonywania ustaleń w związku z procesami legislacyjnymi, w których polski ustawodawca próbuje rozstrzygać aktualne problemy prawne związane z komunikacją elektroniczną i ochroną informacji przez równoległe zastosowanie dwóch lub nawet trzech metod regulacji (cywilnoprawnej, administracyjnoprawnej i prawnokarnej), z uwzględnieniem często pozaprawnych uwarunkowań unijnych. Badaniu tej tendencji (i poniekąd konieczności) poświęciłem w części moją pracę habilitacyjną. Pierwsze analizy i wnioski w tym zakresie opublikowałem po obronie pracy doktorskiej, na wczesnym etapie rozwoju prawa informacyjnego, w monografii *Przestępstwa komputerowe i ochrona informacji*, Zakamycze, Kraków 2000, 257 ss. Charakteryzując w niej prawo informatyczne (informacyjne) na świecie i w Polsce, wskazywałem wówczas m.in., że rozwojowi komputeryzacji powinny towarzyszyć regulacje rangi odpowiedniej do określonego zjawiska, a także regulaminy i akty instrukcyjne, co wynika z nienadążania – z zasady powolnych – procesów legislacyjnych za ciągłymi zmianami związanymi z postępem technicznym. Monografia ta w następnych latach była często cytowana w publikacjach naukowych innych autorów odnoszących się do zagadnień informacyjnych i wciąż jest wykorzystywana np. w dydaktyce w zakresie zasad ochrony danych.

Prawo informacyjne jest wciąż bardzo rozproszone – stąd moje badania prowadzone od kilkunastu lat skupiają się na wyodrębnionych elementach, które budują to prawo. Podstawowymi obszarami badawczymi, którymi się zajmowałem po uzyskaniu stopnia doktora, w ramach prawa informacyjnego są: prawo ochrony danych osobowych, tajemnice prawnie chronione, ochrona informacji w warunkach rozwoju społeczeństwa informacyjnego, dostęp do informacji publicznej, ponowne wykorzystywanie informacji sektora publicznego, procesy informatyzacji administracji, administracja elektroniczna oraz uzupełniające zagadnienia dotyczące informacji i informatyki na gruncie prawa administracyjnego. Od wielu lat bardzo ważnym obszarem w mojej pracy badawczej, który uzupełnia powyższe obszary, są niewiążące prawnie instrumenty. Moje badania skupiają się nie tylko na szerszej analizie ich znaczenia dla prawa administracyjnego, w szczególności informacyjnego, w kontekście stanowienia prawa, stosowania oraz jego przestrzegania, lecz także uwzględniania szans i zagrożeń dla prawa administracyjnego wynikających z ekspansji *soft law* czy norm technicznych. Analiza obiegu danych w ramach społeczeństwa informacyjnego pozwoliła mi również na identyfikowanie w tym ujęciu obszarów kierujących się m.in. zbliżoną aksjologią wewnętrzną. Cechą charakterystyczną wielu prowadzonych przeze mnie badań i związanej z



nimi twórczości jest dokonywanie oceny aspektów technicznych analizowanych zjawisk z punktu widzenia prawa administracyjnego.

1a) Dane osobowe – prawne aspekty ochrony danych osobowych

Podstawowym obszarem realizowanej przeze mnie aktywności naukowej jest problematyka publicznoprawnej ochrony danych osobowych. Zagadnieniom, które podlegają wciąż istotnym zmianom, poświęcam uwagę badawczą od prawie 20 lat (*Ochrona danych osobowych*, „Prawo i Życie” nr 14/1998, s. 6–9). Monografia *Przestępstwa komputerowe i ochrona informacji*, Zakamycze, Kraków 2000, 257 ss. w części poświęcona była zagadnieniu ochronie danych osobowych. W latach 2000–2005 byłem współredaktorem naukowym i współautorem obszernego dwutomowego wydania *Prawo komputerowe w praktyce*, Verlag Dashöfer, Warszawa 2000–2005. Mimo tytułu ograniczającego zakres tematyczny w rzeczywistości publikacja ta była miejscem analiz dotyczących prawa informacyjnego (informatycznego) z szerokim uwzględnieniem prawa nowych technologii. Mojego autorstwa w odniesieniu do omawianego obszaru analiz były m.in. podrozdziały 11.2.1–11.2.4 w rozdziale 11.2: *Ochrona danych osobowych* (w:) B. Fischer, M. Skruch (red.), *Prawo komputerowe w praktyce* Verlag Dashöfer, Warszawa 2001, s. 1–29. Dalsze badania i będące ich efektem publikacje koncentrowały się na konsekwencjach prawnych przetwarzania danych osobowych w związku z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej i wprowadzeniem co do zasady jednolitej ochrony danych w państwach członkowskich – np. *Administrator danych osobowych po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Uwagi de lege lata*, „Radca Prawny” nr 5/2004, s. 71–78. W publikacji tej poddałem analizie zasadność wprowadzanych zmian, w tym dychotomicznego podziału na kraje członkowskie Unii Europejskiej zapewniające adekwatną ochronę danych oraz kraje trzecie niedające takiej gwarancji, które stały się początkiem szerszych badań zagadnienia transferu danych zakończonych wydaniem monografii *Transgraniczność prawa administracyjnego na przykładzie regulacji przekazywania danych osobowych z Polski do państw trzecich*, Wolters Kluwer, Warszawa 2010, 320 ss. Pojawiający się nowy specyficzny model przetwarzania danych w chmurze obliczeniowej (*cloud computing*) spowodował konieczność zidentyfikowania i zbadania związanych z nim zagrożeń dla ochrony danych osobowych. Zdiagnozowanie potencjalnych problemów oraz przygotowanie propozycji zastosowania odpowiednich konstrukcji prawnych gwarantujących ochronę legło u podstaw opracowania

monografii *Cloud computing – globalny technologiczny paradygmat – zagrożeniem dla ochrony danych osobowych i prywatności*, In Altum, Kraków 2013, 282 ss.

Po wejściu w życie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.Urz. UE L 119 z 4.05.2016 r.) skupiłem się na badaniach najbardziej wrażliwego obszaru, czyli prawach osób, których dane osobowe dotyczą. W tym zakresie byłem współautorem publikacji: B. Fischer, M. Sakowska-Baryła (red.), *Realizacja praw osób których dane dotyczą, na podstawie rodo*, Presscom, Wrocław 2017: rozdział 1: *Charakterystyka praw osób, których dane dotyczą, na gruncie rodo*, s. 15–45 (współautor); rozdział 8: *Prawo do usunięcia danych*, s. 201–224.

1b) Prawne zagadnienia przekazywania danych osobowych do państw trzecich

To zagadnienie stanowi bardzo istotny obszar badawczy w mojej pracy naukowej. Mimo że rozlicznym kwestiom związanym z danymi osobowymi poświęcono zarówno na świecie (zwłaszcza w Europie), jak i w Polsce wiele publikacji, problematyka ponadgranicznego przekazywania danych i jego prawnoadministracyjnych aspektów pozostawała przez wiele lat na marginesie zainteresowania badawczego środowisk naukowych. Stanowiło to dodatkową motywację dla intensywnych badań w tym kierunku. Jako najważniejsze publikacje mojego autorstwa lub współautorstwa, dotyczące tej tematyki, wskazałbym: *Transfer danych osobowych do państw trzecich (wybrane zagadnienia)*, „Państwo i Prawo” nr 1/2007, s. 100–112 (współautor); *Zasady transferu danych osobowych z Polski na przestrzeni 10 lat obowiązywania ustawy o ochronie danych osobowych* (w:) P. Fajgielski (red.), *10 lat ochrony danych osobowych w Polsce*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2008, s. 127–140. Odrębnym zagadnieniem wymagającym określenia granic z prawem pracy były badania nad specyfiką ochrony prawnej w odniesieniu do danych pracowniczych zarówno przy ponadgranicznym transferze, jak i przy przetwarzaniu w ramach działań kontrolnych pracodawcy. Pisałem o tym w pracy: *Skuteczność ochrony danych osobowych pracowników korporacji z uwzględnieniem ich pozyskania z monitoringu* (w:) G. Szpor (red.), *Ochrona danych osobowych. Skuteczność regulacji*, Municipium, Warszawa 2009, s. 167–176.

Ukoronowaniem wieloletnich badań nad ponadgranicznym transferem danych osobowych do państw trzecich jest monografia: *Transgraniczność prawa administracyjnego na przykładzie regulacji przekazywania danych osobowych z Polski do państw trzecich*, Wolters Kluwer



Warszawa 2010, 320 ss. W tej pracy wykorzystałem pojęcie transgranicznego prawa administracyjnego jako narzędzie badawcze do opisywania i definiowania zachodzących przekształceń w prawie administracyjnym pod wpływem potrzeb społecznych związanych z ochroną praw osób ponad granicami. Wskazałem i przeanalizowałem działania państw, których celem jest kreowanie prawa podmiotowego publicznego w zakresie ochrony danych osobowych oraz ich prawidłowe i możliwie jednolite rozumienie w społeczności międzynarodowej, a także działania, które mają chronić podmiot uprawniony przed ingerencją osób trzecich lub zapewnić gwarancje takiej ochrony. Przyjęcie szerokiej kategorii „transgraniczności” pozwoliło mi na objęcie nią zarówno prawa krajowego, jak i europejskiego, czy szerzej: międzynarodowego, w przypadku działań, które wykraczają poza granice państwa. Kategoria ta nie powoduje ograniczeń wyłącznie do podmiotów prawa międzynarodowego, ale pozwala na uwzględnienie również innych podmiotów, jeśli ich działania lub skutki tych działań odnoszą się do terytorium więcej niż jednego państwa, jak w przypadku np. międzynarodowych podmiotów gospodarczych. W tym kontekście wskazałem na zmniejszenie wagi prawa narodowego, a wzrost znaczenia systemów supranarodowych (ponadnarodowych, hierarchicznych) oraz transnarodowych (o charakterze bardziej sieciowym niż hierarchicznym). W przyjętym ujęciu przeanalizowałem aktualne procesy integracyjne, które wpływają na powstawanie transgranicznego prawa administracyjnego, wykorzystując do tego badania ograniczoną kategorię rozwiązań prawnych regulujących ponadgraniczne przekazywanie danych. W wyniku przeprowadzonych badań wyjaśniłem istotę wyodrębnionych w pracy zjawisk określających cechy charakterystyczne transgraniczności prawa administracyjnego, w tym w szczególności: pojawienie się nowych narzędzi samoregulacji, które skupiają się na środkach, a nie na celu działania, kształtowanie różnorodnych mechanizmów nieformalnych uzgodnień między organami administracji tworzących normatywne podstawy wypełniania zadań, a także różnicowanie się źródeł prawa i umacnianie roli *soft law*. Przeprowadzone przeze mnie analizy dowiodły, że kształtowanie transgranicznego prawa administracyjnego nie będzie polegać na przyjęciu jednolitych wzorców, ale na stopniowym wypracowaniu i dostosowaniu ogólnych zasad uznanych w społeczności międzynarodowej. Wykazałem również, że działania transgraniczne i ich uregulowanie prawem publicznym wymagają sukcesywnego zwiększania obszaru oddziaływania prawa administracyjnego. Po blisko siedmiu latach twierdzenia te są nadal aktualne i znajdują potwierdzenie w istniejących mechanizmach, z wykorzystaniem i

odpowiednim dostosowaniem istniejących instrumentów (np. norm technicznych poddanych analizie w pracy habilitacyjnej).

Pozwolę sobie przytoczyć fragment recenzji wydawniczej do tej monografii, autorstwa Prof. dr. hab. Andrzeja Wróbla: „Recenzowana praca dotyczy doniosłego problemu naukowego z dziedziny prawa publicznego (administracyjnego), którym jest stopniowe tworzenie się korpusu prawa transgranicznego administracyjnego w obszarze transferu danych z Polski do państw trzecich. Autor trafnie charakteryzuje prawo transgraniczne, zwracając jednocześnie uwagę na jego kompleksowy charakter oraz swoistość struktury tego prawa wynikającą między innymi z wpływu prawa międzynarodowego i prawa europejskiego. Wybór transferu danych osobowych z Polski do państw trzecich jako obszaru referencyjnego dla analizy transgranicznego charakteru prawa administracyjnego jest zdecydowanie prawidłowy, bowiem właśnie ta dziedzina podlega szczególnie intensywnym i szeroko opisywanym w pracy procesom globalizacyjnym i europeizacyjnym. Wartość dodaną pracy stanowią niewątpliwie wyniki analiz prawa stanowionego przez korporacje, regulującego zagadnienia związane z transgranicznym przekazywaniem danych osobowych, tym bardziej że kwestia ta jest praktycznie pomijana w analizach naukowych, a ma – jak wykazuje to niniejsza praca – doniosłe znaczenie. Wiąże się z tym zagadnienie kwalifikacji prawnej tego prawa »korporacyjnego« w kontekście wymagań zasady praworządności (zasady państwa prawnego). Problem naukowy badany w niniejszej pracy jest zatem doniosły i zasługuje na upowszechnienie w środowisku naukowym. Rekomenduję tę pracę do druku (...) Biorąc pod uwagę wysoką wartość naukową zagadnienia badawczego, ciekawy sposób jego ujęcia, prawidłowo zastosowane metody badawcze oraz poprawność analiz oraz wagę wniosków i tez zawartych w pracy”.

2a) Dostęp do informacji i jego granice oraz ponowne wykorzystywanie informacji sektora publicznego

Potrzebę podejmowania badań pomocnych w wyznaczaniu granic prawa do informacji i ochrony danych osobowych zintensyfikowała reforma prawa ochrony danych osobowych. Rozważaniom na ten temat poświęciłem publikację: *Czy reforma europejskiego prawa ochrony danych osobowych pomoże w rozstrzygnięciu kolizji tego prawa z prawem do informacji* (w:) M. Maciejewski (red.) *Prawo do informacji publicznej. Efektywność regulacji i perspektywy jej rozwoju*, Wydawnictwo Biura RPO, Warszawa 2014, s. 67–78. Podstawą

analizy było traktowanie dostępu do informacji jako podstawowej formy urzeczywistniania w życiu społecznym standardu jawnego administrowania.

Tematyka ta była również elementem prowadzonych przez mnie badań (jako jednego z wykonawców) w ramach projektu badawczo-rozwojowego „Model regulacji jawności i jej ograniczeń w demokratycznym państwie prawnym”, który miał na celu diagnozę dostępu do informacji i jego uwarunkowań oraz przedstawienie koncepcji zwiększenia skuteczności regulacji prawnej przetwarzania danych chronionych przed ujawnieniem. Wynikiem prowadzonych prac było kilkanaście wystąpień na konferencjach naukowych oraz publikacje w wielotomowej monografii w ramach projektu: *Wolność wypowiedzi prasowej a prawo do bycia zapomnianym* (w:) G. Szpor (red.), *Jawność i jej ograniczenia*, t. VIII: J. Gołaczyński (red.), *Postępowania sądowe*, C.H. Beck, Warszawa 2015, s. 91–109; *Funkcja kontrolna prasy i jej wykonywanie poprzez dostęp do informacji publicznej* (w:) G. Szpor (red.), *Jawność i jej ograniczenia*, t. IX: B. Szmulik (red.), *Zadania i kompetencje*, C.H. Beck, Warszawa 2015, s. 346–359. Poza samym dostępem do informacji publicznej kluczową potrzebą współczesności, a także formą realizacji jawności jest ponowne wykorzystywanie zasobów publicznych.

Jednym z pól badawczych, którym zajmowałem się w ramach ww. projektu, były zagadnienia związane z rejestrami publicznymi (jako częścią publicznych zasobów informacyjnych). Badania miały na celu dokonanie oceny racjonalizacji ograniczeń prawnych i pozaprawnych dla dostępu i ponownego wykorzystywania publicznych zasobów informacyjnych, ze szczególnym uwzględnieniem wybranych zasobów rejestrowych. Zaowocowały one w moim przypadku wnioskami zawartymi w rozdziale *Rejestr dzienników i czasopism* (w:) A. Gryszczyńska (red.), *Rejestry publiczne. Jawność i interoperacyjność*, C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 351–367. Co prawda nie istnieją bariery prawne ani pozaprawne dla dostępu do danych zawartych w badanym rejestrze, jak i dla ponownego ich wykorzystywania, ale wspieranie przez administrację publiczną rozwoju infrastruktury technicznej prowadzącej do uproszczenia korzystania z poszczególnych rejestrów, w tym wyszukiwania w nich danych publicznych, powinno być równoległe wzmocnieniem regulacji precyzującej ponowne wykorzystywanie oraz ochronę przed związanymi z tym zagrożeniami. Przy współzależności treści poszczególnych rejestrów nie wszystkie dotychczas istniejące rejestry są nieodzowne. Tylko niektóre z tych ostatnich powinny być uwzględnione w Centralnym Repozytorium

Informacji Publicznej (i metadanych opisujących zasób informacyjny), natomiast dla pozostałych z nich wskazane byłoby funkcjonowanie w dotychczasowych ramach.

Na możliwość ograniczenia zdiagnozowanych zagrożeń związanych z ponownym wykorzystywaniem informacji sektora publicznego zawartych w rejestrach publicznych i zasobach pozarejestrowych wskazywałem m.in. w pracy: *Ustawa o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego. Komentarz* (współautor), Presscom, Wrocław 2017, 527 ss. W komentarzu zostało wszechstronnie zbadane to prawo nowej generacji, stanowiące jeden z przejawów zmian zachodzących w życiu społecznym, które są związane ze wzrostem znaczenia nowych technologii. Wyróżniono podstawowe zadania administracji publicznej, które obok samego udostępniania danych publicznych w celu ich ponownego wykorzystywania obejmują stworzenie infrastruktury prawnej i technicznej dla udostępniania danych do ponownego wykorzystywania oraz przeciwdziałania zagrożeniom towarzyszącym ponownemu wykorzystywaniu danych. Zdiagnozowano i przeanalizowano te zagrożenia, wśród których wskazano na szczególne ryzyka związane z naruszeniem prywatności. Zbadano dopuszczalne warunki ponownego wykorzystywania informacji sektora publicznego oraz zasady bezwarunkowego przekazania informacji. W komentarzu przeanalizowano ograniczenia związane z dostępem do informacji sektora publicznego wynikające m.in. z ochrony danych osobowych, informacji niejawnych i innych tajemnic ustawowo chronionych, oraz sformułowano zasady, które powinny być uwzględniane we wprowadzaniu wspomnianych ograniczeń. Poddane zostały ocenie reguły dotyczące urzeczywistniania materialnej treści prawa do ponownego wykorzystywania informacji sektora publicznego oraz określające je zasady równego traktowania, niewyłączości, bezpłatności, bezwarunkowości, dostępności formatów czy przejrzystości.

Prawo do ponownego wykorzystywania wiąże się z koncepcją otwartego rządu, która stanowi odpowiedź na zmiany zachodzące w życiu społecznym na początku XXI w. W związku z procesem „otwierania” się administracji wzrasta rola i znaczenie danych publicznych jako zasobu, który jest w posiadaniu władzy publicznej i może służyć ogółowi, oraz ma określoną wartość zarówno ekonomiczną, jak i pozaekonomiczną (np. dla rozwoju społeczeństwa informacyjnego, nauki, kultury, jakości danych). Dostęp i ponowne wykorzystywanie (*re-use*) są podstawowymi formami realizacji jawności życia publicznego.

W ramach badania granic dostępu do informacji dokonywałem analiz, czy zakres ochrony przyjętej w polskim porządku prawnym jest wystarczający i czy regulacje tajemnic prawnie

chronionych są komplementarne, uzupełniające czy może całkowicie niezależne. Dla prawidłowego wyznaczenia granic dokonywałem ustaleń desygnatów pojęć oraz formułowałem zasady należytego przetwarzania informacji objętych tajemnicą prawnie chronioną. Weryfikowaniu granic dostępu do informacji poświęcałem uwagę badawczą już we wcześniejszym okresie pracy naukowej po uzyskaniu doktoratu, m.in. w pracy: *Granice dostępu do informacji – tajemnice ustawowo chronione na przykładzie informacji publicznych, informacji niejawnych i prawa do prywatności* (w:) T. Wawak (red.), *Zarządzanie bezpieczeństwem informacji i programami antykorupcyjnymi*, Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2007, s. 32–38. Jedną z pierwszych w Polsce prób określenia granic tajemnic ustawowo chronionych, istotnych z punktu widzenia prasy, ich zebrania i skatalogowania był podręcznik akademicki *Dostęp do informacji ustawowo chronionych, zarządzanie informacją* (współautor), Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006, 128 ss. Rozróżniając publicznoprawną i prywatnoprawną metodę ustanawiania tajemnic prawnie chronionych, uwaga została zwrócona m.in. na niejednolity aparat pojęciowy używany przez prawodawcę, począwszy od „tajemnicy”, po „tajemnicę ustawowo chronioną”, „tajemnicę prawnie chronioną”, „tajemnicę zawodową”, czy „dane” i „informacje” oraz na niespójność wielu innych określeń. Podręcznik ten jest wciąż wykorzystywany nie tylko w prowadzonych zajęciach z tego obszaru, ale także przez innych badaczy.

Z kolei w artykule *Tajemnica telekomunikacyjna w świetle dyrektyw UE i w prawie polskim*, „Europejski Przegląd Sądowy” nr 11/2006, s. 29–35, poddałem analizie zagadnienia ochrony informacji z obszaru telekomunikacji, w szczególności tajemnicy telekomunikacyjnej, które porównałem z wymogami w zakresie ochrony danych osobowych oraz prywatności w sektorze komunikacji elektronicznej (wówczas na bazie tzw. dyrektywy komunikacyjnej). Wskazywałem przede wszystkim na ochronny charakter tej ostatniej, który odróżnia ją od innych dyrektyw telekomunikacyjnych. Badałem także inne zagadnienia związane z rozwojem nowoczesnych technologii informacyjnych oraz charakterystycznych aspektów ochrony tajemnicy telekomunikacyjnej, w tym warunków zwolnienia z niej. W przedstawionym podejściu opierałem się na założeniu łącznego interpretowania przepisów sektorowych (w tym przypadku prawa telekomunikacyjnego) i ustawy o ochronie danych osobowych. Prowadzone badania pozwoliły mi na określenie charakterystycznych cech ograniczeń dostępu do informacji, w tym uwzględniania właściwego (proporcjonalnego) podejścia do ochrony również w sytuacji, gdy ma ona charakter szczególnie restrykcyjny.

Proporcjonalność w tym ujęciu realizowana jest w szczególności poprzez przewidziane wyjątki, których istota i zasadność zostały poddane ocenie. Wskazane analizy były kontynuacją badań rozpoczętych przeze mnie jeszcze przed doktoratem, które dotyczyły retencji danych i potrzeby działań państw członkowskich w zakresie ochrony przed niedozwolonym dostępem do komunikatów (zapewnieniem ochrony poufności łączności), oraz późniejszych rozważań dotyczących zmian ustawodawczych przed przystąpieniem do Unii Europejskiej zawartych w mającym charakter komentarza rozdziale 6.1: *Nowe prawo telekomunikacyjne* (w:) B. Fischer, M. Skruch (red.), *Prawo komputerowe w praktyce*, Verlag Dashöfer, Warszawa 2004, 72 ss.

2b) Dostęp do informacji: organy przy dostępie do informacji publicznej, ponownym wykorzystywaniu ISP oraz ochronie danych osobowych

W ramach grantu Narodowego Centrum Nauki jako jeden z wykonawców prowadziłem badania na temat funkcjonowania wyspecjalizowanych organów do spraw dostępu do informacji o charakterze publicznym w wybranych krajach Unii Europejskiej (Wielka Brytania, Republika Federalna Niemiec, Węgry oraz Republika Francuska). W Polsce organ ten nie istnieje, dlatego celem badań było znalezienie odpowiedzi na pytanie o zasadność jego powołania oraz o jego charakter i prawne aspekty funkcjonowania. Problematyka powołania organu wyspecjalizowanego do spraw dostępu do informacji publicznej w Polsce stanowiła element moich rozważań dotyczących zmian w ustawie o dostępie do informacji publicznej. Przed badaniami brak było w tym zakresie spójnej koncepcji i propozycji normatywnych. Pogłębienie wiedzy na temat działania wyspecjalizowanych organów w innych porządkach prawnych oraz wyniki dokonanych analiz porównawczych, w tym sformułowane wnioski *de lege ferenda*, mają istotne znaczenie dla dyskusji o ewentualnych zmianach w obowiązującym prawie. W pracy przedstawione zostały m.in. argumenty za połączeniem funkcji organu wyspecjalizowanego w sprawach dostępu do informacji (Rzecznika Dostępu do Informacji Publicznej) i ochrony danych osobowych (GIODO), jak również argumenty przeciwko łączeniu w jednym organie wskazanych spraw. Efektem powyższych prac był obszerny rozdział: *Wyspecjalizowany organ do spraw dostępu do informacji o charakterze publicznym w wybranych krajach UE* (w:) G. Sibiga (red.), *Główne problemy prawa do informacji w świetle prawa i standardów międzynarodowych, europejskich i wybranych państw Unii Europejskiej* (współautor), C.H. Beck, Warszawa 2013, s. 149–239.

3. Prawo mediów ze szczególnym uwzględnieniem aspektów publicznoprawnych i granicznych z prawem prywatnym

W pracy badawczej z zakresu tego obszaru podejmowałem się kompleksowego rozpatrywania prywatnoprawnych i publicznoprawnych zagadnień mediów, o istotnej doniosłości społecznej i gospodarczej, związanych z rozwojem społeczeństwa informacyjnego. To w działaniu prasy należy upatrywać uprawnionego łączenia (krzyżowania, uzupełniania) wolności z art. 54 i prawa z art. 61 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Dzięki prasie możliwe jest powiązanie skutecznej kontroli osób i działań oraz informowanie o tym opinii publicznej. Należy jednocześnie podkreślić, że poddane badaniom zagadnienia dotyczące obszaru prawa mediów są ściśle związane z prawem informacyjnym i w większości przenikają się z zagadnieniami omawianymi wyżej w pkt 1 i 2. Efektem tych prac są publikacje: *Prawne aspekty ochrony informacji w gospodarce elektronicznej – wybrane zagadnienia dla dziennikarzy*, „Studia Medioznawcze” nr 5/2003, s. 40–47; *Akty informacyjne administracji i ich identyfikacja przez środki masowego komunikowania*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 1/2016, s. 29–40; *Prywatność informacyjna w usługach audiowizualnych z perspektywy nowych rozporządzeń unijnych (RODO i GDPR)*, „Zeszyty Prasoznawcze” nr 1/2017, s. 155–171; *Analysis of processing electronic communication data on the basis on consent in the light of Council’s e-privacy regulation proposal* (współautor), „Naukowy Przegląd Dziennikarski” nr 4/2017. Ważnym aspektem tego obszaru moich badań są zagadnienia prawa prasowego, głównie problematyki dostępu do informacji, w tym dziennikarskiego prawa do informacji, jego funkcji i realizacji – z uwzględnieniem poszczególnych rodzajów informacji, np. informacji publicznej, tajemnic ustawowo chronionych. Analizowałem je w pracy: *Funkcja kontrolna prasy i jej wykonywanie poprzez dostęp do informacji publicznej* (w:) G. Szpor (red.), *Jawność i jej ograniczenia*, t. IX: B. Szmulik (red.), *Zadania i kompetencje*, C.H. Beck, Warszawa 2015, s. 346–359.

W związku z akcesją do Unii Europejskiej nastąpiły zasadnicze zmiany w sytuacji prawnej podmiotów odpowiedzialnych za przetwarzanie danych, m.in. osób prowadzących prasową działalność dziennikarską, co z kolei wpływa na urzeczywistnianie prawa do informacji odbiorców i realizację interesu społecznego. W pracy *Dziennikarz a ochrona danych osobowych przed nowelizacją z 2004 r. i po niej*, „Zeszyty Prasoznawcze”, Kraków nr 3–4/2004, s. 7–19, ustaliłem m.in., na ile swoboda funkcjonowania mediów uzasadnia wprowadzanie klauzul prasowych oraz na ile ograniczenie odpowiedzialności dziennikarzy w

rzeczywistości spowodowało zwiększenie ciążących na nich obowiązków. Przy określeniu dziennikarza jako szczególnej kategorii administratora danych dokonałem jego charakterystyki z uwzględnieniem wpływu na realizację potrzeb informacyjnych odbiorców.

Jak wskazałem na wstępie, podejmowane przeze mnie badania wymagały niekiedy sięgnięcia po zagadnienia prywatnoprawne, w szczególności w zakresie analiz nowych technologii informacyjnych oraz aspektów informatycznych ochrony własności intelektualnej, jak np. *Ochrona patentowa produktów nanotechnologicznych*, „Przegląd Prawa Handlowego” nr 6/2005, s. 48–54, czy *Creative Commons na tle przepisów o dozwolonym użytku programów komputerowych*, „Przegląd Prawa Handlowego” nr 11/2005, s. 51–58.

4. Alternatywne wobec prawa sposoby regulacji stosunków społecznych i gospodarczych poszerzające granice prawa administracyjnego, w tym normy techniczne

W ramach tego zagadnienia analizowałem powody wyborów, które skutkują zastosowaniem nowych instrumentów. Może to być uzasadnione potrzebą unikania złego dobrania podstawy prawnej i w konsekwencji nieważnością aktu. Zgodnie z zasadą pomocniczości w dziedzinach, które nie należą do wyłącznej kompetencji Unii Europejskiej, podejmuje ona działania tylko wówczas i tylko w takim zakresie, w jakim cele zamierzonego działania nie mogą zostać osiągnięte w sposób wystarczający przez państwa członkowskie. W prowadzonych badaniach zwróciłem uwagę na rozwiązania, które pozwalają stosować odpowiednie instrumenty pokrewne prawu w przypadku, gdy brak podstaw prawnych do stanowienia aktów prawnie wiążących – czy to na poziomie Unii Europejskiej, czy na poziomie krajowym. Badałem wykorzystanie instrumentów, które pozwalają na uregulowanie przez administrację Unii Europejskiej tych obszarów, które pozostają w zakresie działania wyłącznego państw członkowskich. Dokonałem ich wyodrębnienia i scharakteryzowania. W swoich analizach uwzględniałem działania, które są podejmowane, oraz podstawy dobrania odpowiednich instrumentów, w przypadku gdy nie ma możliwości podjęcia działań prawodawczych lub gdy nie ma porozumienia między instytucjami, co powoduje brak możliwości podjęcia aktu prawnie wiążącego mimo istniejących podstaw prawnych do jego wydania, a więc gdy istnieją przeszkody o charakterze faktycznym.

Istnieje wiele sytuacji, w których mimo dysponowania przez Unię uprawnieniami legislacyjnymi brakuje wystarczającej woli politycznej dla wprowadzenia aktu prawodawczego. Wówczas, aby uniknąć skutków zastosowania niedemokratycznych mechanizmów prowadzących do zignorowania zasady demokracji i legalności, rozpatrywane

jest wykorzystanie innych pokrewnych prawu instrumentów. Ponadto zgodnie z zasadą proporcjonalności, decydując się na formę działania, wybór powinien paść na najprostszą i najefektywniejszą. Przeprowadzone przeze mnie badania pozwoliły na rozważenie instrumentów, które można zastosować, jeśli „prawo twarde” nie nadąża za rozwojem technicznym i technologicznym, w tym za informatyzacją. Poddałem przy tym analizie te mechanizmy oraz wyodrębniłem poszczególne instrumenty i ich cechy, a także podkreśliłem rolę, którą mogą (a niekiedy nawet powinny) odgrywać. Instrumenty te analizowałem z różnego punktu widzenia w artykułach: *Wiążące reguły i wzajemne uznawanie w nowelizacji OchrDanOsobU z 2015 r. oraz wspieranie efektywnego funkcjonowania tego instrumentu*, „Monitor Prawniczy” nr 6/2015, dodatek specjalny, s. 42–48; *Status norm normalizacyjnych i Polskiego Komitetu Normalizacyjnego – zagadnienia wybrane*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 4/2015, s. 5–22; *Prawo do prywatności i pewności prawa przy wykorzystaniu instrumentów samoregulacyjnych w związku z przetwarzaniem danych jednostki w systemach rozproszonych baz danych* (w:) I. Lipowicz (red.), *Władza – obywatele – informacja. Ku nowemu porządkowi prawnemu. Księga pamiątkowa ku czci Profesor Teresy Górzyńskiej*, C.H. Beck, Warszawa 2014, s. 273–283; *Normy techniczne i normalizacja warunkiem rozwoju „inteligentnych rozwiązań” w „inteligentnych miastach”* (w:) G. Szpor (red.), *Internet rzeczy. Bezpieczeństwo w Smart city*, C.H. Beck, Warszawa 2015, s. 273–284; Zagadnieniom samoregulacji i koregulacji oraz *soft law* poświęciłem obszernie rozważania we wspomnianych już monografiach: *Transgraniczność prawa administracyjnego na przykładzie regulacji przekazywania danych osobowych z Polski do państw trzecich*, Wolters Kluwer, Warszawa 2010, 320 ss. oraz *Cloud computing – globalny technologiczny paradygmat – zagrożeniem dla ochrony danych osobowych i prywatności*, In Altum, Kraków 2013, 282 ss. Kontynuacją prowadzonych w tych publikacjach rozważań na temat rozszerzania granic prawa administracyjnego, ze szczególną uwagą poświęconą jednemu z instrumentów, tj. normom technicznym, jest praca habilitacyjna: *Prawne aspekty norm technicznych. Normalizacja jako wsparcie legislacji administracyjnej*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017, 300 ss., omówiona na początku autoreferatu.

